

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Barbara Kubasik

Protokolant: staż. Marta Matysik

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2014 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) SA w W.

przeciwko A. K., M. G. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

1. uznaje czynność darowizny nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), stanowiącą lokal mieszkalny o numerze (...), o pow. 51,86 m², mocą której w dniu 15 listopada 2011 roku (akt notarialny Nr rep. (...)- notariusz W. F. – Kancelaria Notarialna w Ł.), M. G. (2) i M. G. (3) darowali pozwanym córkom A. K. (PESEL: (...)) oraz M. G. (1) (PESEL: (...)) należącą do siebie nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi Wydział XVI Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą nr (...) – za bezskuteczną wobec powoda do wysokości wierzytelności objętej bankowym tytułem egzekucyjnym nr 86/12 z dnia 12 kwietnia 2012 roku zaopatrzoną przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi klauzulą wykonalności nadaną postanowieniem z dnia 19 czerwca 2012 roku (sygn. akt II 1 Co 4319/12),

tj. do kwoty 66.528,46 zł (sześćdziesiąt sześć tysięcy pięćset dwadzieścia osiem złotych czterdzieści sześć groszy) z tytułu kapitału, 1.521,78 zł. (jeden tysiąc pięćset dwadzieścia jeden złotych siedemdziesiąt osiem groszy) z tytułu odsetek przeterminowanych, 5.557,91 zł. (pięć tysięcy pięćset pięćdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) z tytułu odsetek karnych oraz 211,66 zł. (dwieście jedenaście złotych sześćdziesiąt sześć groszy) z tytułu kosztów;

2. zasądza od pozwanych M. G. (1) i A. K. w częściach równych na rzecz powoda (...) Bank (...) S.A. w W. kwotę 7.995,00 zł. (siedem tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt IIC 1378/13 1

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 sierpnia 2013r. (data wpływu) skierowanym przeciwko pozwanym A. K. i M. G. (1), powód (...) Bank (...) S.A. w W. działając na podstawie art. 527 i nast. w zw. z art.531 § 1 Kodeksu cywilnego, wniósł o:

1) uznanie za bezskuteczną względem powoda czynność darowizny nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), stanowiącej lokal mieszkalny o numerze (...), o pow. 51,86 m.kw., mocą której w dniu 15.11.2011r. (akt notar. Nr Rep. (...)- notariusz W. F. Kancelaria Notarialna w Ł.) M. G. (2) i M. G. (3) darowali pozwanym córkom A. K. (P. (...)) oraz M. G. (1) (P. (...)), należącą do siebie nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, Wydział XVI Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą nr (...),

2) zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych (pozew k. 2-7 akt).

W odpowiedzi na pozew pozwane M. G. i A. K. wniosły o oddalenie powództwa i zasądzenie na ich rzecz od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych (odpowiedzi na pozew k. 53- 55,58-60 akt).

Pozwane wniosły również na podstawie art. 102 k.p.c. o nieobciążanie ich kosztami procesu na wypadek niepodzielenia przez Sąd argumentów zawartych w odpowiedzi na pozew.

Uzasadniając swoje stanowisko, pozwane podniosły, że M. i M. G.są dłużnikami powódki, a powódka domaga się uznania czynności prawnej, za bezskuteczną względem siebie na mocy art. 527 k.c. Jedną z przesłanek, których spełnienie warunkuje możliwość skorzystania z przedmiotowej instytucji jest działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. W ocenie strony pozwanej, w niniejszym stanie faktycznym przesłanka ta nie zachodzi, co winno skutkować oddaleniem powództwa w całości.

Pozwane powołały się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008r., wydanym w sprawie o sygn. akt V CSK 381/2007, w którym stwierdzono, że:

„Przesłanką odnoszącą się do chwili dokonania zaskarżonej czynności jest działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. (...) Świadomość ta musi istnieć w chwili dokonania zaskarżonej czynności”.

Czynność, której uznania za bezskuteczną względem siebie domaga się powódka została dokonana w dniu 15 listopada 2011 r. W tym czasie darczyńcy - dłużnicy znajdowali się w dobrej kondycji finansowej i nie przypuszczali ani nie mogli przypuszczać, że staną się niewypłacalni. M. G. (3) prowadził wówczas dobrze prosperującą działalność gospodarczą. Nic nie wskazywało, iż w niedługim okresie czasu małżonkowie popadną w niedostatek uniemożliwiający im regulowanie bieżących zobowiązań. Co więcej, dokonanie zaskarżonej czynności było zaplanowane przez dłużników jeszcze na długo przed zawarciem umowy o kredyt na zakup samochodu nr (...), będącej podstawą wierzytelności powódki. Dłużnicy posiadają dwie córki i chcąc zapewnić im zabezpieczenie na przyszłość, obiecali darować przedmiotową nieruchomość już wiele lat temu. Niniejsza darowizna miała być dokonana wcześniej, jednak z uwagi na natłok zadań i obowiązków strony umowy nie byli w stanie ustalić dogodnego dla wszystkich terminu stawienia się u notariusza celem zawarcia kontraktu.

Jednocześnie pozwane podniosły, iż nie sposób zgodzić się z przedstawioną w pozwie argumentacją, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje art. 529 k.c., zgodnie z którym jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny.

Pozwane podniosły, że dłużnicy stali się niewypłacalni dopiero jakiś czas po dokonaniu zaskarżonej czynności, a ponadto niewypłacalność ta nie została wywołana darowaniem pozwanym przedmiotowej nieruchomości, lecz była wynikiem niekorzystnej koniunktury i ogólnoswiatowym kryzysem. Bez wpływu pozostaje okoliczność, iż przed dniem darowizny dłużnicy posiadali nieznaczne zadłużenie względem powódki. Sytuacja taka zdarzała się im uprzednio wielokrotnie w stosunku do różnych wierzycieli, jednak za każdym razem po krótkotrwałym okresie niemożności bieżącego regulowania należności, przychodził okres lepszej kondycji finansowej pozwalający na zapłatę nie tylko zobowiązań bieżących, ale i zaległych. Dłużnicy nie mogli przypuszczać, iż tym razem nie będą w stanie uregulować należności, zwłaszcza, że prowadzona przez M. G. (3) działalność znowu zaczęła przynosić znaczne dochody.

Mając na uwadze powyższe, pozwane stwierdziły, iż w chwili dokonania zaskarżonej darowizny dłużnicy nie tylko nie mieli zamiaru pokrzywdzenia wierzycieli, ale i świadomości, iż dokonana przez nich czynność może spowodować dla powódki niemożność zaspokojenia. Tym samym, wobec niespełnienia jednej z przesłanek przewidzianych w art. 529

k.c. brak jest podstaw do uznania zaskarżonej czynności prawnej za bezskuteczną przepisanych (odpowiedzi na pozew k. 53- 55,58-60 akt).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. G. (2) jest mamą pozwanych A. K. i M. G. (1) (dowód: odpisy zupełne aktu urodzenia k. 28-31 akt).

M. G. (2) prowadziła działalność gospodarczą od 2006 roku. Była na tzw. samozatrudnieniu. Miała podpisaną jako agent umowę z firmą prowadzącą sieć sklepów (...). Prowadziła dwa sklepy (...). Była też trenerem agentów. W grudniu 2009 roku pojawiła się nowa sieć (...). Zarząd i dyrektor spółki zwrócili się do M. G. (2) z prośbą o otwarcie drugiego sklepu w Ł. na zasadzie eksperymentu. M. G. (2) zgodziła się na to, tym bardziej, że miała obiecaną pomoc np. dopłaty dla ZUS, dla pracowników. Wynagrodzeniem M. G. (2) jako agenta była marża.

We (...) w ofercie były świeże warzywa i owoce. Początkowo M. G. (2) kupowała ten towar od firm, które dostarczały go bezpośrednio do sklepu, jednakże firmy te doliczały duże koszty transportu, co podrażało ceny. M. G. (2) przeanalizowała ceny hurtowe u producentów i uznała, że dobrze będzie kupić samochód i samemu dowozić towar. W momencie zaciągnięcia kredytu na samochód stan jej finansów był dobry. Miała wtedy inne zobowiązania i kredyty, ale dawała radę je spłacać. Miała kredyt odnawialny w (...), kredyt w banku (...) (dowód: zeznania świadka M. G. (2) k. 90-91 akt, czas 00:55:14- 01:23:23).

M. G. (3) mąż M. G. (2), a ojciec pozwanych, też prowadził działalność gospodarczą. Miał firmę transportową, dwa samochody dostawcze i wykonywał przewozy towaru na rzecz firmy (...). Miał podpisaną umowę o współpracy na 10 lat. M. G. (3) również miał pozaciągane kredyty (dowód: zeznania świadka M. G. (2) k. 90-91 akt, czas 00:55:14-01:23:23, zeznania świadka M. G. (3) k. 89v-90 akt czas 00:05:03-00:54:22).

W dniu 8 grudnia 2010 r. powód (...) Bank (...) S.A. w W. zawarł z M. G. (2)- mamą pozwanych, umowę o kredyt na zakup samochodu nr (...). Przedmiotem umowy było udzielenie przez powoda M. G. (2) kredytu w wysokości 73.907,08 zł z przeznaczeniem na zakup samochodu marki F. (...) 2,0 MJ nr rej. (...). Kredytobiorcy zobowiązani byli do spłaty kredytu wraz z odsetkami - na zasadach określonych w ww. umowie.

Kredyt zaciągnięty przez M. G. (2) w dniu 8.12.2010 r. na zakup samochodu od pierwszej raty był spłacany nieregularnie.

Począwszy **od sierpnia 2011 r.** powodowy Bank wysyłał do dłużniczki monity o wezwania do zapłaty. Monity były wysyłane w dniach: 1 sierpnia 2011r., 31 sierpnia 2011r., 14 listopada 2011r. (dowód: k. 83-85 akt: monit z dnia 1.08.2011 r. , monit z dnia 31.08.2011 r. , monit z dnia 14.11.2011 r.).

Rata kredytu wynosiła 1320 złotych i M. G. (2) starała się spłaca

raty do **października 2011 roku** (dowód: zeznania świadka M. G. (2) k. 90-91 akt, czas 00:55:14- 01:23:23).

Ostatnia wpłata dokonana przez kredytobiorczynię wpłynęła na rachunek Banku w dniu 12.09.2011 r. Po tej dacie kredytobiorczyni nie dokonała już żadnej wpłaty (dowód: wyciąg z ksiąg banku nr (...) z dnia 5.02.2014 r. k. 78 akt).

Ostateczne wezwanie do zapłaty pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytowej pochodzi z dnia 6.12.2011 r. (dowód: ostatecznie wezwanie do zapłaty k. 86 akt).

Jednocześnie Bank kontaktował się z dłużniczką telefonicznie. W rozmowie telefonicznej w dniu 2.11.2011 r. dłużniczka oświadczyła, że „nie ma na wpłatę” (dowód: okoliczność bezsporna).

Od lutego - marca 2011r. M. G. (2) miała trudności z zapłatą czynszu za mieszkanie. Narastał dług z tego tytułu. Czynsz miesięcznie wynosił 790zł miesięcznie. Za mieszkanie zadłużenie na datę wyrokowania wynosiło około 13.000zł.

M. G. (2) prowadziła działalność gospodarczą do **11 listopada 2011** roku. Na datę zakończenia działalności gospodarczej jej straty z tego tytułu wynosiły ponad 150 tysięcy.

M. G. (3) zakończył działalność miesiąc lub dwa przed żoną M. G. (2).

Na dzień 11 listopada 2011 roku dług M. G. (2) i M. G. (3) wobec ZUS, urzędu skarbowego, banków, dostawców wynosił łącznie z odsetkami **ponad 300** tysięcy zł. Jedyne majątek dłużników w tej dacie, to były samochody wzięte na kredyt oraz mieszkanie.

(dowód: zeznania świadka M. G. (2) k. 90-91 akt, czas 00:55:14- 01:23:23, zeznania świadka M. G. (3) k. 89v-90 akt czas 00:05:03-00:54:22).

W dniu 15.11.2011 r. M. G. (2) i M. G. (3) darowali pozwanym-swoim córkom lokal mieszkalny o numerze (...), o pow. 51,86 m.kw. położony Ł., przy ul. (...), (akt notarialny Nr Rep. (...)- notariusz W. F. Kancelaria Notarialna w Ł.). Dla lokalu będącego odrębną nieruchomością Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, Wydział XVI Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą nr (...) (dowód: okoliczność bezsporna, wydruk z elektronicznej KW (...)) (wpisy w dziale II) k. 8-19 akt).

M. G. (2) z własnych pieniędzy pokryła koszty sporządzenia aktu notarialnego i podatek.

W umowie na rzecz darczyńców została ustanowiona służebność mieszkania (dowód: zeznania świadka M. G. (2) k. 90-91 akt, czas 00:55:14- 01:23:23).

Ostatecznie M. G. (2) nie dokonała terminowej spłaty całości swoich należności względem powoda.

Kredytobiorczyni po spłacie (i to z opóźnieniami) jedynie 8 (z 72) rat, ostatecznie zaprzestała spłaty kredytu w ogóle (dowód: wyciąg z ksiąg banku nr (...) z dnia 5.02.2014 r. k. 78 akt).

Mając na względzie powyższe, powód wystawił w dniu 12.04.2012 r. bankowy tytuł egzekucyjny nr 86/12. W treści tytułu wskazano, iż bankowi przysługuje względem M. G. (2) roszczenie w wysokości: 66 528,46 zł z tytułu kapitału, 1 521,78 zł z tytułu odsetek przeterminowanych, 5 557,91zł z tytułu odsetek karnych oraz 211,66 zł z tytułu kosztów.

Tytułowi temu Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi na wniosek powoda z dnia 20 kwietnia 2012r. nadał postanowieniem z dnia 19.06.2012 r. (wydanym w sprawie o sygn. akt II 1 Co 4319/12) klauzulę wykonalności. Przedmiotowe postanowienie nadawało również klauzulę wykonalności ww. tytułowi także przeciwko M. G. (3) (przeciwko małżonkowi dłużnika z ograniczeniem jego odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością ustawową małżeńską zgodnie z wyrażoną zgodą na umowie kredytowej)-

(dowód: wniosek powoda k. 20 akt, bankowy tytuł egzekucyjny nr 63/12 k. 21, 24 akt, postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi z dnia 19-06-2012 r. sygn. akt II 1 Co 4319/12 k. 22-23).

Z uwagi na fakt dalszego braku uregulowania należności na rzecz powoda, powód skierował swoją wierzytelność do dochodzenia w postępowaniu egzekucyjnym wnioskiem z dnia 12 lipca 2012 r. skierowanym do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi M. J. (dowód: wniosek o wszczęcie egzekucji k. 25-26 akt).

W toku postępowania Komornik Sądowy ustalił, iż dłużnicy wraz z pozwanymi dokonali czynności darowizny nieruchomości położonej Ł., przy ul. (...), stanowiącej lokal mieszkalny o numerze (...), o pow. 51,86 m.kw., mocą której w dniu 15.11.2011 r. (akt notarialny Nr Rep. (...)- notariusz W. F. Kancelaria Notarialna w Ł.) M. G. (2) darowała swoim córkom A. K. i M. G. (1), należącą do siebie nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, Wydział XVI Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą nr (...).

(dowód: pismo Komornika Sądowego z dnia 22-10-2012 r., wydruk z elektronicznej KW (...)) (wpisy w dziale II) k. 8-19 akt)

Wobec dłużników toczyło się jeszcze jedno postępowanie egzekucyjne, tym razem z wniosku Banku (...) S.A. w G. (dowód: pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Widzewa P. P. (2) z dnia 10.10.2012 r. k. 87 akt).

Po wszczęciu wobec dłużniczki postępowania egzekucyjnego z wniosku powoda, dłużniczka uniemożliwiła zajęcie przez komornika kredytowanego pojazdu. W piśmie z dnia 22.01.2013r. Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi M. J. poinformowało Bank, iż dłużnicy M. G. (2) i M. G. (3), pomimo prawidłowego poinformowania o miejscu i terminie licytacji ruchomości, nie podstawili pojazdu marki (...) (dowód: pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia M. J. z dnia 22.01.2013 r. k. 88 akt).

Pozwana A. K. ma 38 lat. Jest mężatką i zamieszkuje z mężem w Ł. przy ul. (...) w domu jednorodzinnym. Pozwana nie ma na utrzymaniu dzieci. Jest zatrudniona w (...) i zarabia 2300zł miesięcznie. Mąż pozwanej ma własną firmę i zarabia 2000zł-2300zł miesięcznie.

Pozwana wyprowadziła się z domu w 2002r. Ma bardzo dobre relacje z rodzicami, bywa u nich w weekendy. Pozwana wiedziała, że w latach 2010-2011 siostra M. G. (1) musiała zakończyć działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu sklepu (...), by nie popaść jeszcze w większe długi. Wiedziała, że u mamy w sklepach też się gorzej wiedzie. Zdawała sobie sprawę, że rodzice, którzy prowadzili działalność gospodarczą, wspierają się kredytami.

W 2011 roku pozwana dowiedziała się, że rodzice wszystko potracili. Mama wtedy powiedziała pozwanej, że już nie ma nic.

Pozwana nie mieszka w darowanym mieszkaniu, płaci za nie czynsz, do którego doliczana jest spłata długu z poprzednich miesięcy. Pomaga rodzicom, przekazując żywność (dowód: zeznania pozwanej A. K. k. k. 91-91v akt czas 01:30:26-01:46:01).

Pozwana M. G. (1) ma 34 lata. Do lipca 2013r. mieszkała cały czas z rodzicami. Następnie zamieszkała ze swoim narzeczonym w jego mieszkaniu w Ł. przy ul. (...). Od 2 lata nie ma stałej pracy i utrzymuje się z prac dorywczych. Gdy pracowała na umowę, to komornik zajmował wynagrodzenie. Narzeczonemu ma stałą pracę.

Pozwana, podobnie jak jej mama, prowadziła od 2009r. sklep (...). Zakończyła działalność ze stratą kilkudziesięciu tysięcy złotych łącznie z odsetkami (około 30.000zł-40.000zł). Wiedziała, że oboje rodzice pod koniec 2011r. nie prowadzili działalności gospodarczej .

Aktualnie pozwana leczy się u psychiatry na depresję i stany lękowe (dowód: zeznania pozwanej M. G. (1) k. 96-96v akt, czas 00:02:42-00:22:43).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów.

Pozwane, ani świadkowie przesłuchania w sprawie- darczyńcy nieruchomości nie potrafili określić wartości mieszkania, ale mając na uwadze metraż lokalu o przeciętne ceny na rynku nieruchomości nie można przyjąć ceny poniżej 150.000zł.

Za niewiarygodne Sąd uznał zeznania pozwanych i świadków M. G. (3), M. G. (2), że pozwane nie były zorientowane w rzeczywistej sytuacji finansowej rodziców, w tym wysokości zadłużenia na datę zawierania umowy darowizny. Sama pozwana A. K. przyznała, że w 2011 roku dowiedziała się, że rodzice wszystko potracili, a mama wtedy powiedziała, że już nie ma nic. Pozwana często bywała w domu, miała serdeczne kontakty z rodzicami, zdawała sobie sprawę z tego, jak wygląda prowadzenie działalności gospodarczej w postaci sklepu (...), tym bardziej, że już siostra wspominała o swoich długach. Zdawała sobie też sprawę, że działalność rodziców jest kredytowana przez banki. Pozwana M. G. (1) mieszkała na stałe z rodzicami i ze względu na ten fakt i ten sam rodzaj działalności co dłużniczka M. G. (2), była zorientowana

w sytuacji na rynku, zdawała sobie sprawę ze wzrastających kosztów tej działalności, spadku zysków i konieczności zrezygnowania ze sklepu, by nie narobić jeszcze większych długów. W tej sytuacji logika i doświadczenie życiowe wskazuje, że pozwane wyraziły zgodę na przyjęcie darowizny mieszkania, by uratować ten składnik majątku przed egzekucją komorniczą. Dłużniczka M. G. (2) i dłużnik M. G. (3), jak wynika z ich zeznań, wiedzieli jakie mają długi przed dokonaniem darowizny - było to około 300.000zł. Ze względu na brak oszczędności, innych składników majątku oprócz dwóch samochodów wziętych na kredyt, musieli sobie zdawać sprawę, że wyzbywają się najcenniejszego składnika majątku przez co dojdzie do pokrzywdzenia wierzycieli, którzy nie będą mogli zaspokoić się z tego składnika majątku. Tym samym powiększą swoją niewypłacalność i w najbliższym czasie nie mają możliwości przy takim zadłużeniu - w bankach, ZUS, w urzędzie skarbowym- na podjęcie innego rodzaju działalności gospodarczej i spłatę wierzycieli z wypracowanych zysków.

Wprawdzie świadek M. G. (2) w tej kwestii zaczęła wypowiedź w czasie zeznań od stwierdzenia- „Nie wiem skąd pomysł tej darowizny, miałam wtedy czas i pieniądze, nie mówiliśmy córkom o problemach finansowych, dowiedziały się jak przychodził komornik”, to nie można przyjąć w świetle ustalonych okoliczności sprawy, innego wniosku, że pomysł darowizny zrodził ze względu na zadłużenie M. G. (2) i M. G. (3) i był podyktowany sytuacją finansową, w jakiej się znaleźli w połowie listopada 2011r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (art.527 § 2 k.c.).

Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 §3 k.c.).

Jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 528 k.c.).

Jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, że działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy wypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny.

Wskazane przepisy stosuje się odpowiednio w przypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Jeżeli jednak osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną tylko wtedy, gdy osoba trzecia o zamiarze dłużnika wiedziała (art.530 k.c.).

Według art. 527 § 1 k.c. przesłankami skargi pauliańskiej są:

1. pokrzywdzenie wierzycieli, jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową,
2. działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli,
3. wiedza lub możliwość- przy zachowaniu należytej staranności- dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią.

Ciężar udowodnienia tych przesłanek spoczywa na wierzycielu (art. 6 k.c.).

Zaskarżona może być tylko czynność prawna, której skutkiem jest zmniejszenie majątku dłużnika bądź dlatego, że z majątku tego coś ubyło, bądź że do niego nie weszło to, co mogło i powinno wejść, gdyby czynność nie została dokonana. Z tą zmianą w majątku dłużnika musi jednocześnie wiązać się uzyskanie korzyści majątkowej (ale nie osobistej) przez osobę trzecią. Korzyść ta może polegać na nabyciu rzeczy lub prawa albo na zwolnieniu z obowiązku. Czy czynność prawna dłużnika krzywdzi wierzycieli, należy oceniać nie według chwili dokonania tej czynności, lecz według chwili jej zaskarżenia.

Sytuację, kiedy czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli określa art. 527 § 2 k.c. Przepis ten wiąże pokrzywdzenie wierzycieli z rzeczywistą (a nie tylko możliwą) niewypłacalnością dłużnika na skutek dokonania przez niego czynności prawnej lub z niewypłacalnością – na skutek czynności prawnej – w wyższym stopniu, niż był przed jej dokonaniem. Dłużnik jest niewypłacalny, gdy cały jego majątek nie wystarcza na pokrycie długów. „Niewypłacalność w wyższym stopniu” oznacza, że w zasadzie każde istotne, bez względu na rozmiar, powiększenie niewypłacalności stanowi pokrzywdzenie wierzycieli; niewypłacalność nie musi ulec powiększeniu o całą wartość przedmiotu czynności prawnej dokonanej przez dłużnika.

Dla skorzystania przez wierzyciela ze skargi pauliańskiej wystarczy, gdy niewypłacalność dłużnika uniemożliwia zaspokojenie wierzytelności wierzyciela.

Między niewypłacalnością a podjęciem przez niego czynności prawnej musi zachodzić związek przyczynowy; czynność podjęta przez dłużnika musi być jedną z przyczyn powstałej niewypłacalności. Dla oceny tego związku przyczynowego właściwa jest chwila, w której wierzyciel wystąpił ze skargą pauliańską. Niewypłacalność dłużnika musi istnieć w tej chwili, jak i w chwili orzeczenia przez Sąd o żądaniu wierzyciela uznania dłużnika za bezskuteczną (art. 316 k.p.c.).

Dowodem wypłacalności dłużnika może być nieskuteczność egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnikowi wykazana, np. postanowieniem o jej umorzeniu na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.

Niewypłacalność może zostać wykazana wszelkimi dowodami, np. wykazem majątku złożonym przez dłużnika w postępowaniu o wyjawienie majątku (art. 913-920 k.p.c.) lub dowodami, że dłużnik zaprzestał spłacania długów.

Należy podkreślić, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy zdaje sobie sprawę (uświadamia sobie), że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku. Pokrzywdzenie wierzycieli nie musi być zamiarem dłużnika. Wystarczy, żeby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności.

Świadomość pokrzywdzenia wierzycieli musi istnieć w chwili dokonywania czynności prawnej. Jeżeli pokrzywdzenie następuje przez zaniechanie dokonania czynności prawnej, świadomość ta powinna istnieć w chwili, w której dokonanie czynności było jeszcze możliwe. Świadomość pokrzywdzenia nie musi dotyczyć osoby konkretnego wierzyciela; wystarczy świadomość pokrzywdzenia wierzycieli w ogóle. Może ona dotyczyć innego wierzyciela (nawet tego, który został przez dłużnika później zaspokojony) niż wierzyciel, który żąda uznania czynności za bezskuteczną (por. wyrok S.A. w Gdańsku z dnia 10 stycznia 1995r., AGr 1014/94, OSP 1995, nr 10, poz. 206).

Z posiadaniem przez osobę trzecią wiedzy o tym, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, zrównana została sytuacja, gdy osoba trzecia przy zachowaniu należytej staranności mogła tę wiedzę uzyskać (a zatem, gdy brak wiedzy jest zawiniony). Nie ma przy tym znaczenia złą wiara osoby trzeciej ani to, czy posiadana przez nią wiedza jest wynikiem jej działania, a zwłaszcza porozumienia się z dłużnikiem. Obojętne jest źródło wiedzy i sposób jej uzyskania.

Art. 527 § 3 k.c. wprowadza dalsze ułatwienia dowodowe poprzez ustanowienie określonego w nim domniemania. Dla zastosowania go jest konieczne wykazanie przez wierzyciela, że osobę trzecią łączy z dłużnikiem stosunek bliskości w chwili dokonania czynności prawnej krzywdzącej wierzycieli. W razie wykazania tej okoliczności wierzyciel nie ma

obowiązku udowadniania, że osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli. Osoba trzecia może obalić to domniemanie przez udowodnienie, że pomimo stosunku bliskości z dłużnikiem nie wiedziała o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć.

Domniemanie z art. 527 § 3 k.c. odnosi się także do dalszej osoby, która uzyskała korzyść majątkową w wyniku rozporządzenia nią przez osobę trzecią (art. 531 § 2 k.c.).

Ustawa nie określa, jaki rodzaj stosunku łączącego osobę trzecią z dłużnikiem uzasadnia uznanie jej za „osobę będącą w bliskim z nim stosunku”. Uznanie to uzależnione jest od oceny okoliczności ujawnionych w konkretnym przypadku (por. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 1964r., III CR 39/64, OSNC 1965, z. 5, poz. 75). Stosunek bliskości z reguły wynika z powiązań rodzinnych: pokrewieństwa, małżeństwa czy powinowactwa, chociaż w niektórych wypadkach, pomimo istnienia formalnych więzów rodzinnych, może on nie zachodzić (np. w razie nie utrzymywania przez krewnych żadnych kontaktów, wzajemnej między nimi wrogości lub obojętności). Stosunek bliskości może ponadto wynikać, np. z narzeczeństwa (por. orzeczenie SN z dnia 11 maja 1946, C II 216/46, OSN 1947, nr 1, poz. 22), konkubinatu, przyjaźni, wdzięczności, a nawet wspólności interesów osobistych lub majątkowych.. W wypadku, gdy osobą trzecią jest pewna zbiorowość zorganizowana, np. spółka handlowa, wystarczy istnienie stosunku bliskości w odniesieniu do jednego członka tej zbiorowości, nawet gdy to nie on dokonał czynności krzywdzącej wierzyciela (por. wyrok S.A. w Gdańsku z dnia 10 stycznia 1995r., AGr 1014/04).

W przypadku art. 528 k.c. ustawodawca ustanowił najdalej idące ułatwienie w realizacji skargi pauliańskiej przez wierzyciela, bowiem w sytuacji objętej dyspozycją tej normy wierzyciel nie musi wykazywać, że osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła dowiedzieć się, że dłużnik dokonując czynności prawnej działał z pokrzywdzeniem wierzycieli. Osoba trzecia nie może bronić się poprzez wykazanie, że nie dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Stosując zaś art. 530 k.c. nie jest istotne, czy osoba przyszłego wierzyciela była już wówczas oznaczona, dłużnik znał dokładnie wielkość jego wierzytelności oraz w jakiej konkretnej dacie ona powstanie oraz jaki czas dzieli chwilę dokonania przez dłużnika czynności prawnej krzywdzącej wierzycieli od powstania wierzytelności. Ciężar udowodnienia zamiaru pokrzywdzenia przez dłużnika przyszłych wierzycieli spoczywa na wierzycielu.

Odnosząc powyższe uwagi do przedmiotowej sprawy, należy wskazać, że powód dowiódł, iż w przedmiotowej sprawie spełnione zostały przesłanki z art. 527 § 1, 2, 3 k.c. oraz art. 528 k.c. i art. 529 k.c. Powód wykazał, że:

1. doszło do jego pokrzywdzenia jako wierzyciela, wskutek czynności prawnej dłużnika głównego M. G. (2) i jej męża z pozwanymi, które są dla dłużnika osobami pozostającą z nim w bliskim stosunku pokrewieństwa (matka- córki),
2. dłużnik M. G. (2) działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, gdyż wyzbyła się nieruchomości stanowiącej jej wspólny majątek z mężem, wiedząc o zasadnych roszczeniach powoda i wysokości długu względem niego oraz innych wierzycieli na kwotę około 150.000zł (przed darowizną dług oboje małżonkowie szacowali na kwotę około 300.000zł),
3. dłużnik stał się niewypłacalny wskutek czynności dokonanej na rzecz pozwanych,
4. na skutek rozporządzenia majątkiem przez dłużnika, pozwani uzyskali korzyść majątkową bezpłatnie, a dodatkowo dłużnik główny zyskał służebność mieszkania.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego trudno zgodzić się z twierdzeniami pozwanych, że darowizna nieruchomości nie miała wpływu na kondycję finansową dłużniczki M. G. (2). Zarówno w dacie dokonywania darowizny dłużniczka powoda M. G. (2) i jej mąż M. G. (3) byli niewypłacalni, a darowizna spowodowała, że stali się niewypłacalni jeszcze w większym stopniu. Powyższe ustalone w stanie faktycznym okoliczności potwierdzają,

że dłużnicy działali z zamiarem i świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, jakim jest Bank. Niewypłacalność i stań pokrzywdzenia wierzyciela istniały też w dacie wyrokowania, co nie może być przedmiotem sporu.

Z kolei, pozwane w żaden sposób nie obaliły domniemania wynikającego z art. 527 § 3 k.c., art. 529 k.c., ani nie podważyły skutecznie materiału dowodowego zaoferowanego przez powoda.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi pozwane, które przegrały sprawę. Na koszty procesu złożyły się koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika 3600zł, opłata od pełnomocnictwa 17zł, opłata od pozwu 4738zł.

W przedmiotowej sprawie nie było podstaw, by nie obciąży

pozwane kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c., mimo że pozwane przegrały sprawę, a powód poniósł kilka tysięcy kosztów procesu.

Wydając przedmiotowe rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu, Sąd miał na uwadze, że:

- Sąd nie jest pozbawiony możliwości oceny żądań stron w przedmiocie kosztów celowej obrony. Można jej jednakże dokonywać w ramach regulacji zawartej w Kodeksie postępowania cywilnego, a w szczególności w art. art. 98, 101 i 102 oraz w przypadku przekroczenia stawek określonych rozporządzeniami. Sąd pierwszej instancji przeprowadza analizę zasadności i wysokości zgłoszonych kosztów zastępstwa procesowego na tle art. 102 k.p.c. - rozważając, zgodnie z brzmieniem tego przepisu - istnienie wypadków "szczególnie uzasadnionych". Ustawodawca bowiem przyznaje sądowi pewną swobodę w zasądzaniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.) sprzeciwiają się względy słuszności, co właśnie wyraża się stwierdzeniem, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów (art. 102 k.p.c.) (por. postanowienie AP Katowice z 1998-09-29 III APz 29/98 OSA 2000/4/64),

- unormowanie z art. 102 k.p.c. nie uzależnia możliwości stosowania wyrażonej w nim zasady od podstawy, jaką strona zobowiązana do zwrotu kosztów procesu, zajmuje w procesie (por. postanowienie SN z 1984-02-01 I CZ 11/84),

- przepis art. 102 k.p.c. stanowi istotną nowość w stosunku do prawa poprzednio obowiązującego. Pozostawia - ze względów słuszności - sądowi pewną swobodę w przyznawaniu zwrotu kosztów procesu, gdyby stosowanie zasady odpowiedzialności za wynik (art. 98 KPC) nie dałoby się pogodzić z zasadami słuszności. Sama treść przepisu mówiąca o wypadkach szczególnie uzasadnionych przemawia za tezą, że wyłącza się stosowanie wykładni rozszerzającej. Jednocześnie należy przyjąć, że przepis ten może być stosowany w zależności od konkretnego stanu faktycznego (por.- postanowienie SN z 1976-10-13 IV PZ 61/76),

- zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (por. postanowienie SN z 1974-01-14 II CZ 223/73).

W ocenie Sądu Okręgowego, zasady współzycia społecznego, w szczególności zasady słuszności nie stoją na przeszkodzie, by nie obciążać pozwane kosztami procesu w niniejszej sprawie.

Nie można przeoczyć, że pozwane mają pracę stałą, bądź dorywczą, nie mają obowiązków alimentacyjnych względem dzieci. Pozwana M. G. (1) ponosi niewielkie koszty leczenia depresji. Ma wprowadzić dług na poziomie 30.000zł-40.000zł, ale przy podjęciu stałego zatrudnienia kwota jest realnie do spłaty.

Pozwana A. K. jest osobą zdrową. Nie ma długów związanych ze spłatą kredytów.

W ocenie Sądu, sytuacja majątkowa pozwanych, sytuacja rodzinna, ani też charakter sprawy nie dają podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c.